

Dawid Kubiec przeszedł do historii starachowickiej "MANii Biegania". Starachowiczanie wygrali niedzielny bieg główny i stał się pierwszym zawodnikiem, który triumfował w tej imprezie po raz drugi. W biegu wystąpiło ponad 200 osób. Gratulujemy!

6 października 2013 roku odbyła się druga edycja starachowickiej imprezy sportowej pod nazwą „MANia Biegania”. Finisz biegaczy odbywał się na Stadionie Miejskim przy ulicy Szkolnej. Bieg zakończył się zwycięstwem starachowiczana. Z czasem 19 minut i 38 sekund jako pierwszy linię mety minął Dawid Kubiec. Drugi był zawodnik z Ostrowca Świętokrzyskiego – Sylwester Lepiarz.



W kolejnych edycjach żaden z triumfatorów nie powtórzył swojego sukcesu. W efekcie po pięciu edycjach mieliśmy w naszej „galerii zwycięzców” pięć nazwisk. Od 2015 roku meta starachowickiej „MANii Biegania” zlokalizowana jest na alei Armii Krajowej obok Placu pod Skałkami. Pierwsza przygoda z tą trasą zakończyła się triumfem Mateusza Dębskiego z Radomia.

W ubiegłym roku najlepszy okazał się Łukasz Woźniak ze Strawczyna. W niedzielę bieg miał napisać jednak nową historię.

Święto biegaczy

Ponad dwustu zawodników, amatorów biegania i profesjonalistów, którzy kochają

biegać stanęło na starcie biegu głównego szóstej edycji MANii Biegania. Pogoda dopisała i w słonecznych warunkach wszystkim uczestnikom zabawy przyszło stoczyć walkę o zwycięstwo w biegu.



Dla kilkudziesięciu zawodników była to walka o medale, trofea i jak najszybsze tempo biegu. Dla pozostałych uczestników to doskonała zabawa, walka z własnymi słabościami, sprawdzenie swojej formy i pokazanie wszystkim, że ruch to zdrowie. Taka właśnie jest MANia Biegania. To rywalizacja, ale przede wszystkim święto biegaczy w Starachowicach.

Równy w południe zawodnicy ruszyli na wytyczoną trasę ulicami miasta. 4-kilometrowa pętla była prawie identyczna do tych z poprzednich edycji. Prace remontowe na ulicy Szkolnej sprawiły jednak, że organizatorzy dokonali drobnej korekty i zawodnicy musieli przebiec ulicą Harcerską.

Z trudami niedzielnej trasy poradziło sobie łącznie 241 uczestników (184 mężczyzn i 57 kobiet). Aż 225 z nich zmierzyło się z dystansem 8 kilometrów. W tym gronie znalazło się 21 pracowników firmy MAN – głównego partnera biegu. Oni zdecydowali się na bieg na dystansie dwóch okrążeń.



Część ich kolegów z pracy wybrali dystans o połowę krótszy. Na 4-kilometrowy bieg ulicami Starachowic zdecydowało się 15 pracowników MAN-a, a także poruszający się na wózku inwalidzkim Krzysztof Korpik. Dla członka Zabieganych Starachowic niedzielny start był już trzecim występem w MANii Biegania. Brawo!

Gratulacje dla wszystkich

Największe brawa na mecie zebrali jednak zwycięzcy. Chociaż trzeba uczciwie przyznać, że w przypadku naszej imprezy oklaski otrzymują wszyscy uczestnicy i są one w pełni zasłużone.

Pierwszym triumfotorem niedzielnej imprezy w swojej kategorii okazał się Robert Gładyś. Pracownik firmy MAN rywalizujący na dystansie 4 kilometrów. Linie mety przebiegł on po upływie 15 minut i 45 sekund.



Po kolejnych pięciu minutach swój udział w imprezie zakończyła Aneta Bernacka, która okazała się najlepsza na „czwórkę” w rywalizacji kobiet.

Gdy pracownicy MAN-a kończyli swój występ w biegu na 4 km na drugim okrążeniu byli już jednak liderzy kategorii open. Czas poniżej 13 minut na pierwszym okrążeniu uzyskało czterech zawodników. Liderem był Dawid Kubiec (12.20). 5 sekund za nim linię oznaczającą koniec pierwszej rundy znajdował się Sylwester Lepiarz. To przypomniało kibicom o wydarzeniach z 2013 roku. Niemalże cztery lata później historia zatoczyła koło. W limicie 13 minut zmieścili się jeszcze dwaj radomianie. Trzeci był Patryk Kozłowski, a tuż za podium triumfator sprzed dwóch lat Mateusz Dębski.

Kubiec wygrywa

Cztery kilometry później sytuacja nie zmieniła się. Dawid Kubiec utrzymał swoją przewagę nad Lepiarzem i sięgnął po drugi w historii triumf w starachowickiej „MANii Biegania”. Były zawodnik KLKS Juventy, która według naszych informacji już wkrótce powróci na sportową mapę Starachowic, uzyskał na mecie czas 25.12.

Kubiec nie krył na mecie zadowolenia z osiągniętego sukcesu, a przede wszystkim z formy sportowej, która tuż przed rozpoczęciem biegu pozwalała stawiać go w gronie głównym faworytów. Dawid nie zawiódł i starachowicka MANia Biegania znów padła łupem biegacza ze Starachowic.



Drugi był Sylwester Lepiarz, a najniższy stopień podium wywalczył sobie Patryk Kozłowski tracąc do zwycięzcy 41 sekund.

Jako 40. linię mety przekroczyła Izabela Smolińska. Biegaczka RTL ZTE Radom uzyskała na mecie czas 32 minut 50 sekund. Był to najlepszy w tym dniu rezultat uzyskany przez kobietę. Smolińska wygrała w ten sposób rywalizację w klasyfikacji generalnej kobiet. Druga była Klaudia Kotańska, a trzecie miejsce wśród pań wywalczyła Lidia Czarnecka.

Wśród pracowników firmy MAN na dystansie 8 kilometrów najlepsi okazali się Piotr Sztandera oraz Małgorzata Woźniak.



**Wszystkim
biegaczom gratulujemy osiągniętych sukcesów !**

Jeszcze więcej zdjęć z niedzielnej imprezy:

Zapraszamy do Galerii i albumów

[FB Prezydenta Miasta Starachowice](#)

[FB Wydarzenia Mania Biegania 2017](#)

[Z lotu Myszki - start biegu](#)

Kultura

Opublikowano: poniedziałek, 02, październik 2017 10:13

Odśłony: 81212

